

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłaniem -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicą -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja i ekspedycja 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 100
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Minister Romocki zachorował

WARSZAWA, 20. 2. (Pat). Minister komunikacji inż. Romocki zapadł na silny bronchit, wobec czego przyjęcia interesantów zostały odwołane.

Zwrot samolotu władzom sowieckim

Samolot rosyjski, który wylądował niedawno z obsługą w Łucku, został w sobotę, na polecenie władz polskich, oddany komisarzom sowieckim przybyłym do Łucka, którzy też udali się nim drogą powietrzną do Rosji.

Piloci rosyjscy, którzy wylądowali na tym aparacie w Polsce, pozostali w niej nadal.

Polonia amerykańska na kupno koni rasowych

Do Warszawy nadeszła z Nowego Jorku dalsza rata 500 dolarów z akcji, na rzecz zakupu koni rasowych dla naszej zwycięskiej ekipy w Ameryce. Ogółem zebrano dotychczas i przekazano do Warszawy 2.000 dolarów.

Datki pochodzą przeważnie od robotników polskich w fabrykach amerykańskich, którzy w ten sposób manifestują swoje uczucia dla kraju ojczystego. W ogólności postanowiła Polonia amerykańska zebrać na zakupno koni 5.000 dolarów.

Pierwsza od 1914 roku parada wojskowa w Berlinie

BERLIN, 20. 2. Dzisiaj odbyła się w Poczdamie po raz pierwszy od roku 1914 wielka parada wojskowa, w której wziął udział cały garnizon. Paradą kierował szef sztabu, generał Heye. Wśród gości było wielu książąt oraz oficerów dawnej armii cesarskiej w ubraniach cywilnych. Gen. Heye wygłosił przemówienie, w którym wzywał żołnierzy do zachowywania dawnych zwyczajów pruskich. Po defiladzie odśpiewano „Deutschland ueber alles”.

Zajęcie kościoła przy pomocy ślusarza i policji

TULLIN, 20. 2. (Pat). Ministerstwo spraw wewnętrznych objęło wczoraj w posiadanie była katedrę niemiecką, która wyrokiem sądu najwyższego uznana została w myśl ustawy o zniesieniu zakonów za własność narodową. Ponieważ rada parafialna odmówiła zwrotu gmachu i wydania kluczy, zajęcie wykonano przy pomocy policji i ślusarza.

Prezydent Rzplitej powrócił z Poznania do Warszawy

Razem z nim przybył do stolicy ks. prymas Hlond

POZNAN, 20. 2. (PAT). W sobotę późnym wieczorem powrócił p. Prezydent Rzeczypospolitej z Racoty i Otoczna do Poznania, po czym udał się na odbywający się pod jego protektoratem w salonych zamkowych bal oficerów rezerwy. W chwili, gdy p. prezydent wszedł do sali, członkowie związku i oficerowie armji czynnej utworzyli szpaler, a orkiestra odegrała hymn narodowy. P. prezydenta powitał prezes poznańskiego związku oficerów rezerwy, podplik Chłapowski, poczem p. prezydent przeszedł przez salę i zajął miejsce przy stole w jednej z bocznych sal. Przy tym samym stole zasiadli J.E. ks. prymas dr. Hlond, minister Niezabytowski, podsekretarz stanu, gen. Konarzewski, otoczenie p. prezydenta, wojewoda poznański, Bniński, dowódca O. K., gen. Hau-

ser, oraz przedstawiciele władz miejscowych i przedstawiciele związku oficerów rezerwy. Około 1-ej po południu p. prezydent, żegnany dźwiękami hymnu narodowego, udał się do swych apartamentów.

ODJAZD Z POZNANIA.

POZNAN, 20. 2. (PAT). Dzisiaj o godzinie 10-ej odprawił ks. kapelan Bojanowski cichą mszę św., na której był obecny p. prezydent Rzeczypospolitej z otoczeniem. Równocześnie zaciągnięto na wieży zamkowej sztandar p. prezydenta Rzeczypospolitej, wystawiono warty honorowe, oraz kompanję 57 p. piech. O godzinie 11-ej p. prezydent odjechał samochodem w towarzystwie wojewody Bnińskiego na dworzec podmiejski. Tłumy publiczności żegnały p. prezyden-

ta okrzykami na jego cześć. W sali recepcyjnej dworca zebrał się w międzyczasie przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Przybył również J.E. ks. prymas Hlond, który wyjechał z p. prezydentem do Warszawy. O godz. 11.35 pociąg p. prezydenta przy dźwiękach hymnu narodowego i salwach armatnich wyruszył w drogę.

W TORUNIU.

TORUN, 20. 2. (PAT). Dzisiaj w godzinach popołudniowych w drodze powrotnej z Poznania do Warszawy, przejeżdżał przez Toruń p. prezydent Rzeczypospolitej. Na spotkanie p. prezydenta udali się do Inowrocławia wojewoda pomorski, Młodzianowski i dowódca O. K. VIII, gen. Berbecki. O godzinie 14.20 zjechał na

peron pociąg p. prezydenta. Pan prezydent w otoczeniu swity wysiadł z wagonu, przeszedł przed frontem kompanji honorowej i oddziałów przysposobienia wojskowego.

PRZYJAZD DO WARSZAWY.

WARSZAWA, 20. 2. (PAT). W dniu dzisiejszym o godzinie 7 min. 5 powrócił do Warszawy p. prezydent Rzeczypospolitej z towarzyszącym mu w podróży ministrem Niezabytowskim. P. prezydenta powitał na dworcu premier i minister spraw wojskowych, marszałek Piłsudski, wraz z członkami rządu. Gdy p. prezydent wyszedł z pociągu, orkiestra odegrała hymn narodowy. Po przejściu przed frontem kompanji honorowej, p. prezydent udał się na zamek.

Szczałki bohaterów z pod Rarańczy spoczęły na cmentarzu obrońców Lwowa

LWÓW, 20. 2. (Pat). Dzisiaj odbyła się uroczystość złożenia do grobu szczątków z pod Rarańczy na cmentarzu obrońców Lwowa. Przed salą resepcyjną dworca, gdzie wśród kwiecia zieleni i sztandarów złożono trumnę, zebrał się przedstawiciele społeczeństwa, władz cywilnych i wojskowych z generałem Norwid-Neugebauerem i Sikorskim na czele. O

godz. 10-ej ks. infułata Zajchowski, w otoczeniu licznej kleru odprawił egzekwie, poczem imieniem miasta przemówił wice-prezydent Stahl i składając hołd bohaterom, zapewnił, że miasto otoczy opieką ich groby.

Trumnę złożono na ławecce i przy dźwiękach marsza żałobnego olbrzymi pochód ruszył ku miastu. Na czele pochodu kroczyła orkie-

stra kawaleryjska, a następnie związki strzeleckie, oddziały legjonowe, związki hallerczyków, oddziały przysposobienia wojskowego, skauci, oddziały sokolskie, stronnictwa i organizacje za sztan darami i cechy.

Za nimi pięć wozów żałobnych z przeszło 400 wieńcami, które nadeszły z całego kraju. Za trumną kroczyli reprezentanci władz cywilnych i wojskowych oraz tłumy publiczności. Na ulicach króćmi przechodził kondukt, zapalono latarnie okryte kirem i porczykami o barwach narodowych. Pochód kroczył około

dwoch godzin. Na cmentarzu, po oddaniu hołdu zwłokom przez wojsko, podoficerowie wzięli na barki trumnę i zaniesi ją na cmentarz obrońców Lwowa, gdzie zbudowano osobny grobowiec.

Po pokropieniu trumny i odśpiewaniu pieśni żałobnych, przemówił imieniem rządu wojewoda dr. Ganapich, a imieniem garnizonu pułk. Głuchowski. W końcu przemówił generał Józef Haller, który złożył na trumnie odznakę hallerczyków.

Po przemówieniu gen. Hallera trumnę złożono w grobowcu.

Parlamentarzyści polscy jadą do Francji

Ostateczny skład delegacji

WARSZAWA, 20. 2. (PAT). W związku z ustalonym na 23 b. m. terminem wyjazdu do Francji polskiej delegacji parlamentarnej odbyło się dzisiaj w sejmie posiedzenie pod przewodnictwem sen. Kiniorskiego. Na posiedzeniu ustalono cały szereg kwestji technicznych oraz uzgodniono sprawy, dotyczące oficjalnych wystąpień delegacji. Wobec braku dokładnego programu pobytu, który nie nadszedł jeszcze z Paryża, postanowiono odbyć jeszcze jedno posiedzenie we wtorek w południe.

W skład delegacji wchodzi z ramienia Z. L. N. posłowie: Zdzichowski, Szebeko, Gościński, Ma-

rylski, senatorowie: Baliński i Kiniorski; z ramienia Ch. D. ks. Wójcicki; z P. P. S.: posłowie: Niedziałkowski i Lieberman i senator Posner; z koła żydowskiego pos. Reich; ze str. chłopskiego poseł Dąbski; z „Wyzwolenia” pos. Rudziński i Janoszewski; z Ch. N. poseł Stroński i sen. Lubieński; z N. P. R. pos. Chałczyński i wreszcie poseł Thugutt.

Delegacji towarzyszy sekretarz grupy parlamentarnej polsko-francuskiej, p. Dwernicki. W poniedziałek na zaproszenie posła francuskiego Laroche odbędzie się o godz. 5 po poł. w ambasadzie francuskiej pożegnanie delegacji.

Krwawa demonstracja w Słonimie

Podburzony tłum atakuje policję. 15 osób rannych

WILNO, 20 lutego. Dnia 17-go b. m. na rynku w Słonimie, kilku podejrzanym osobnikom zaczęło wygłaszać w kilku punktach podburzające mowy agitacyjne do przybyłych na dzień targowy włościan. Tłum zagnany podjudzającą mowami, ruszył zwartą gromadą na przybyłą policję. Wzniesiono czerwone płachty i transparenty, a wśród tłumu odezwały się okrzyki: „Precz z rządem faszy-

stowskim! Niech żyje sowiecka Białoruś! Oddajcie nam posłów!”

Po uprzednim wezwaniu przez policję do rozejścia się, policja zaatakowana kamieniami, uciekła się do białej broni. Tłum pierzchnął. Na placu zostało około 15 osób rannych. Głównych sprawców demonstracji aresztowano. Ogółem ilość aresztowanych wynosi około 20 osób.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „CZARY”

Ważny na dzień 21 lutego 1927

W programie obraz:
„Syn Prenji”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 1.25 od 6 g. 2.00 zł.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „LUNA”

Ważny na dzień 21 lutego 1927

W programie obraz:
„Orle” (Luna)

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 1.25 od 6 g. 2.00 zł.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „REDUTA”

Ważny na dzień 21 lutego 1927

W programie obraz:
„Krwawa Kochanka”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 1.50 od 6 g. 2.00 zł.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „REKORD”

Ważny na dzień 21 lutego 1927

W programie obraz:
„SYBIR” (Carskie zbiry)

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 groszy.



Jeszcze tylko dziś i jutro!

Krwawa Kochanka

Przepiękny film o niebywałym napięciu dramatycznym z niezrównaną — RAQUEL MELLER w roli GARMENY
Ceny miejsc na wszystkie seanse: Balkonowe 1.—, parterowe zł. 1.50.

Wielki skandal polityczny w Alzacji Ksiądz niemiecki i jego kochanka — płatnymi agentami Berlina

Od pewnego czasu istnieje w Alzacji ruch polityczny, który wysuwa postulat możliwie jaknajszerszej autonomii dla tej prowincji. Ruch ten z początku słabszy, ostatecznie ogromnie spotężniał, stał się siłą z którą poważnie należało się liczyć, przedewszystkiem dzięki energicznemu poparciu, jakiego udzielił mu wielka część tamtejszego kleru, mimo wręcz przeciwnego stanowiska, zajętego przez arcybiskupa Strasburga, monsignora Rust, gorącego patriotę francuskiego. „Autonomiści” alzaccy odżegnywali się zresztą zaciekle od wszelkich sympati dla Niemiec i z oburzeniem protestowali, gdy prasa francuska kwalifikowała ich akcję, jako robotę, zmierzającą w ostatecznym, nieujawnionym celu do oderwania Alzacji od Francji i jej „powrotu” do Rzeszy.

Nagle nastąpiło jednak niezwykłe sensacyjne rozdarcie osłon „państwowości” i „lojalizmu”, pod którymi „autonomizm” alzacki ukrywał właściwe swoje oblicze. Nietylko praca w ostatecznym celu dla Niemiec, lecz prosto pozostawanie na żołdzie niemieckim i pod kierownictwem niemieckich agentów zostało jaknajkonkretniej udowodnione.

Ujawnienia, straszliwie kompromitują cały „ruch”, lecz już najstraszliwiej pogrążają najbardziej aktywnego z pośród jego przewodników, księdza Fasshauera, do niedawnego czasu jawnego, później tajnego redaktora strasburskiego dziennika „Elsaesser Kurier”. Działalność publicystyczna tego księdza już przed kilkoma miesiącami stała się bardzo podejrzana dla kurii arcybiskupiej strasburskiej. Nie posiadano jednak żadnych dowodów, mogących mu dowieść przypuszczalnego kontaktu prosto z tajną służbą polityczną niemiecką. Jedyną rzeczą, jaką arcybiskup Rust mógł uczynić, było zakazanie księdzu Fasshauerowi zajmowania się dziennikarstwem. Jednocześnie stało się także jawnym utrzymywanie przez tego księdza miłosnych stosunków, — nawet uwiecznionych potomstwem — z daktylografką w wydawnictwie „Elsaesser Kurier”, Niemką i niemiecką obywatelką, Agnieszka Eggemanna. Ksiądz Fasshauer schronił się do wioski Fruchtersheim, oddalonej o 15 km. od Strasburga, lecz stamtąd nadal przez pośrednictwo właśnie Eggemannówny, kierował strasburskim dziennikiem i regularnie zasilał go płodami swego pióra.

Dokumenty stwierdzają, że zarówno ksiądz Fasshauer, jak jego „przyciółka” nietylko pozostają w kontakcie z tajną służbą niemiecką, lecz są wręcz płatnymi jej agentami, podobnie, jak rolę ekspozytur tej służby pełni organiza-

cja „społeczna”, t. zw. „autonomiczna z towarzystwem „Erwinia” na czele. Dokumenty wykazują, że sam tylko przedziwny ksiądz i jego Eggemannówna otrzymują od „autonomicznego” również banku „Gerardot et Co.” w Strasburgu, sumy cyfrujące się milionami franków. Pieniądze te nie przyplwały bezpośrednio z Niemiec. Przechodzili przedtem przez odpowiednie kanały w Zurichu, wychodząc, jako z głównego źródła, z „Deutsche Bank”. Zuryskie kanały dobrze są znane Agnieszce Eggemann, regularnie odbywała ona tajne wycieczki do tego miasta,

aby odbywać długie konferencje z tamtejszym konsulem niemieckim, którym jest p. Heilbrunn, swego czasu szef t. zw. „służby propagandowej niemieckiej” na Alzację i Lotaryngię” w urzędzie spraw zagranicznych.

I oto sprawa przeraźliwie demaskująca i kompromitująca niemiecką „pokojowość” na zachodzie szczęśliwie została zdemaskowana. Jeśli chodzi o praktyczne konsekwencje sensacyjnych ujawnień to doprowadziły one do wydalenia Agnieszki Eggemann z granic Francji. Należy przypuszczać, że na tem się nie skończy.

O amnestję dla więźniów politycznych Socjaliści angielscy ogłosili list otwarty do marszałka Piłsudskiego

Angielscy socjaliści i pisarze, zblizeni do partji pracy, między nimi H. R. Brailsford, A. F. Brockway, Bertrand Russel, H. G. Wells i inni, ogłosili list otwarty z żądaniem amnestji powszechnej dla więźniów politycznych w Polsce. List ten zostanie wręczony marszałkowi Piłsudskiemu, posłowi polskiemu w Londynie i marszałkowi sejmu.

List przypomina, z jaką sympatią demokracja angielska witała odrodzenie narodu polski, które było naprawieniem zbrodni, popełnionej na narodzie polskim przez trzy cesarstwa. Demokracja angielska spodziewała się, że Polska, która na własnym ciele doznała okrucieństw ucisku, stanie się narodem swobody i demokracji. „Z łalem widzimy, że praw, które mi car rosyjski, cesarz niemiecki i austriacki karali bohaterów o wolność i niepodległość polski, używa rząd nowej republiki polskiej, by wrzucić do więzień tysiące obywateli polskich, prowadzących całkowicie prawną walkę o demokrację, o wolności obywatelskie, o prawa narodowe różnych narodowości wewnątrz granic polski. Sześć tysięcy mężczyzn i kobiet gułu w więzieniach polski za przestępstwa polityczne. Polowę skazanych stanowią młodocianie poniżej 20 lat, a bardzo wielu na-

leży do tej lub innej z pośród siedmiu (?) narodowości zamieszkujących Polskę. Skazano ich tylko za to, że walczyli o zachowanie swego języka, swych szkół swej narodowej kultury i wolności”.

Manifest wskazuje wkońcu, że oczekiwano od Piłsudskiego, iż po objęciu władzy zmieni te haniebane stosunki. Tak się jednak nie stało. Dlatego podpisani domagają się amnestji powszechnej dla więźniów politycznych.

Witos szuka do wrót Belwederu i szuka porozumienia z marszałkiem Piłsudskim

Podczas ostatniego pobytu w Grudziądzu p. Witos prowadził długie rozmowy z kilkoma meżami zaufania w mieszkaniu popularnego miejscowego działacza politycznego p. Wiktora Kulerskiego.

Informują z bardzo wiarogodnego źródła, że poseł Witos wyraził uznanie dla działalności marszałka Piłsudskiego. Uznał się jednak, że pewni ludzie skupieni przy osobie dzisiejszego szefa rządu, a p. Witosowi wrody, pogłębiają nieporozumienie które

wytworzyło się w ostatnich latach między marszałkiem a prezesem „Piasta”. Marszałek Piłsudski w najniebezpieczniejszej dla narodu chwili, w czasie inwazji bolszewickiej, jemu Witosowi, okazał zaufanie, powołując go na odpowiedzialne stanowisko.

Dziś poseł Witos pragnąłby bardzo nawiązać kontakt z marszałkiem Piłsudskim, w celu współ-

pracy nad rozwojem i utrwaleniem mocarstwowego stanowiska polski. Tembardziej, że w ostatnich miesiącach p. Witos dużo przeżył i w jego duszy dokonało się wiele zmian.

Podobno p. Kulerski podjął się poczynić starania, aby wyrównać różnice i nieporozumienia między p. Witosem a marszałkiem Piłsudskim.

Nowy torpedowiec polski Uroczystość założenia pierwszego nitu

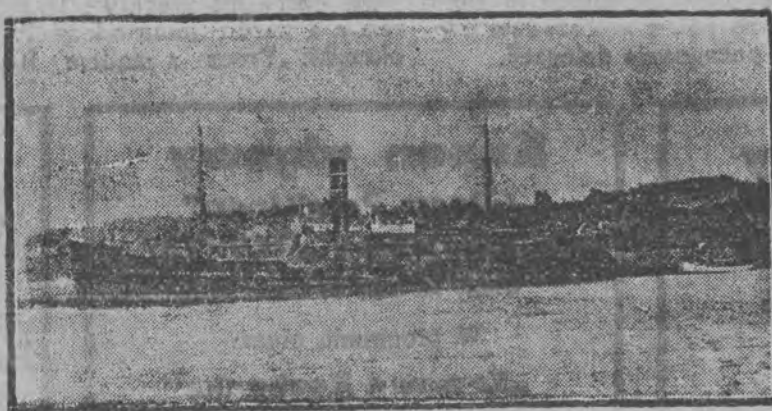
PARYŻ 20.2. (PAT). W warsztatach „Chantiers Naval Français” w pobliżu Caen, odbyła się wczoraj uroczystość założenia pierwszego nitu torpedowca polskiego „Wicher”. Na uroczystości tej obecny był ambasador Chłapowski. Po poświęceniu pierwszej blachy przez miejscowego proboszcza przybita została srebrna tablica z następującym napisem: „Dn. 19 lutego 1927 r. za prezydentury Ignacego Mościckiego, gdy urząd prezesa rady ministrów i ministra spraw wojskowych piastował marszałek Piłsudski, szefem kicownictwa marynarki był admirał Świercki, zapoczątkowana została w o-

becności ambasadora Rzeczypospolitej we Francji, Alfreda Chłapowskiego, budowa torpedowca „Wicher” na Chantiers Naval Français w Bainville we Francji”.

Polska łódź podwodna Już rozpoczęta budowa

PARYŻ, 20.2. W Cherbourgu założono dzisiaj pierwszy nit na budującej się tam polskiej łodzi podwodnej. Ambasador polski p. Chłapowski wygłosił przy tej sposobności przemówienie, w którym podkreślił ścisłą współpracę polski i Francji i podziękował Francji za pomoc, okazywaną młodej marynarce polskiej.

Z polskiej marynarki handlowej



Okręt „Poznań” państw. przedsiębiorstwa „Żegluga polska”.



Dziś i dni następnych!

Motto: Największym skarbem na ziemi
Miłość dwójga dusz..

Dawno oczekiwane niezrównane arcydzieło polskiej produkcji filmowej. Największa chluba Krajowej produkcji

„ORLE” (Lunatyczka)

Film fascynujący treścią, reżyserją i artystycz. wykonaniem w 9-ciu wielk. akt. Isniących przepychem wystawy...
W roli głównej kpt.: **Bolesław Orliński** bohater gigantycznego lotu Warszawa — Tokio — Warszawa.
Inne role kreują: **Marja Majdrowiczówna, Hanka Ordonówna, Ninka Wilńska, Jadwiga Daczyńska, Nova Ney, Zdzisław Czermański, O. Kaczanowski, Lech Owron, L. Kubiak, st. sierż. Scenarzysta i reżyserja: Wiktor Biegański.**
Dancing. — Najmodniejsze tańce. — Koszutski-Girls. — Najpiękniejsze kobiety Warszawy.
Brawurowy lot kpt. Orlińskiego nad Tatrami.
Specjalna piękna ilustr. muzyczna rozszerzonej orkiestry pod batutą M. CHWATA.

TEATR POPULARNY.
Dzisiaj wieczorem przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych: 40, 60 i 80 groszy. Spektakle te uprzyjemniają korzystanie z rozrywki teatralnej najkajszerszym sferom, najbardziej nawet niezamożnym i zyskują coraz więcej na znaczeniu pedagogicznym.
Jutro i dni następnych bajeczny wodewil Daniłowickiego z muzyką różnych kompozytorów, ze śpiewami i tańcami — „Warszawa w nocy” w nadzwyczajnej wystawie.
Targi szwajcarskie w Bazylei
Poselstwo szwajcarskie w Warszawie zawiadomiło radę giełdy pieniężnej w Łodzi, iż tegoroczne 11-te targi szwajcarskie, na których wyłącznie tylko przemysł szwajcarski jest reprezentowany odbędzie się w Bazylei od dnia 2-go do 12-go kwietnia.

Zjazd drobnych kupców obradował wczoraj w Łodzi

Dnia 20 b. m. odbył się w sali filharmonii wojewódzkiej zjazd drobnych kupców, zwołany przez centralę drobnego kupiectwa i przemysłu R. P. w Warszawie i krajowy związek drobnych kupców w Łodzi. Na zjazd przybyły delegacje oddziałów związku z całego województwa, oraz przedstawiciele drobnego kupiectwa pomorskiego, z Bydgoszczą na czele. Prócz tego wzięli udział w charakterze gości przedstawiciele szeregu organizacji kupieckich Łodzi.
Marszałkiem zjazdu wybrano prezesa oddziału łódzkiego, pana Kwicifńskiego.
Przed porządkiem dziennym za-

szedł incydent, a mianowicie: p. Szybilo w imieniu Resursy rzemieślniczej m. Łodzi i p. Cieślowski, w imieniu związku drobnych kupców polskich, oświadczyli zgodnie, że ani zjazdu, ani uchwałonych rezolucji nie przyjmują i nie uznają.
Pierwszy zabrał głos redaktor Kaszrzycki, wygłaszając obszerny referat na temat konieczności organizacji drobnego kupiectwa, podając na wzór silne organizacje wielkiego przemysłu i robotnicze. Poruszono m. in. sprawę szkolenia kupców z Kongresówki, a zwłaszcza z Łodzi, w Poznaniu i na Pomorzu, a to przez

nagle przesuwanie dni targowych, co narządza przybyłym kupców na dotkliwą stratę.
P. Feliks Piątkowski wygłosił referat o złych stronach obecnego systemu podatkowego. „Program sanacyjny Grabskiego zgóry przyjmował, że sanacja zmieści między innymi więcej niż przewidywał”. „Podatek obrotowy jest największą klęską kupiectwa” (huczne brawa). Domaga się on powołania rzeczoznawców dla kwalifikowania sklepów detalicznych do odpowiedniej kategorii świadectw przemysłowych, gdyż dotychczasowe swobodne uznawania władz pozostawia wiele do życzenia.
P. Pintara wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział, że „większej nędzy kupiectwa, jak dziś sobie nie wyobraża”. Jeszcze dwa kroki w tym kierunku, a 75 procent drobnego kupiectwa będzie się musiało rejestrować w P. U. P. P.
P. Korzeniowski, dyrektor Banku wzajemnego kredytu drobnych kupców, mówił o konieczności popierania tej instytucji. P. Laib z Bydgoszczy i p. Wypychowski z Kalisza domagali się przymusowego ubezpieczenia kupców w kasach chorych.

Walka z pluskwami w hotelach kresowych

Podczas ostatniej inspekcji przeprowadzonej na kresach (Brześć i t. d.) zauważył minister Składowski, iż stan sanitarny różnych hoteli, pensjonatów i pokoi umeblowanych jest naprawdę okropny. Pomimo pluskw i innych pasożytów, pokoje tych różnych „Bristolii”, „Wenecji”, „Pałace” i t. p. nie są zupełnie remontowane i stanowią rozsądnictwo chorób. Na odbytej wczoraj specjalnej konferencji w dyrekcji zdrowia postanowione zostało wydanie szeregu rozporządzeń w kierunku doprowadzenia stanu kresowych domów zajezdnych do należytego porządku.

Straszliwa tragedia we Lwowie
Morderstwo i samobójstwo wdowy po kapitanie i zredukowanego urzędnika

Ze Lwowa donoszą:
Na Wólce Panińskiej nr. 6, w pobliżu szkoły kadeckiej ma swój dom konduktor tramwajowy, Dziurzyński. Od niego to wynajmowała pokój i kuchnię 36-letnia Adela Adamska, wdowa po kapitanie, który przed dwoma laty umarł na gruźlicę płuc. Mieszkała ona tam z swoją 9-letnią córeczką, Krystyną, uczęszczającą do szkoły, a utrzymywała się z wdowej pensji w kwocie 180 złotych miesięcznie. Prowadziła życie spokojne i pracowite, jednak celem ulżenia sobie w wegetacji, postanowiła wyjść zamąż. W tym celu w piśmie zamieściła inserat matrymonialny, szukając dla siebie towarzysza życia.
Tą drogą zapoznała się ona z niejakim Józefem Kuryńskim, liczącym lat 34 zredukowanym urzędnikiem prywatnym. Był wdowcem, lecz miał troje dzieci, same dziewczynki, z których najstarsza liczy lat 13. Po bliższym poznaniu się Kuryński wreszcie nawiązał z Adamską stosunek miłosny. A że był bez posady, postanowił także użyć sobie w doli, więc sprowadził się z dziećmi do Adamskiej.
Od tej pory Adamska ze swej pensji musiała utrzymywać Kuryńskiego z jego dziećmi. Sytuacja stawała się coraz trudniejsza, lecz mimo to Adamska starała się dzieciom Kuryńskiego zastąpić matkę. — Kuryński jednak wcale już nie starał się o jakąś pracę, wiódł wygodne życie, będąc ciężarem dla Adamskiej. Z tego też powodu zaczęło przychodzić do coraz częstszych sprzeczek między nimi, i ostatecznie Adamska zażądała od Kuryńskiego, by wyprowadził się od niej i pozostawił ją w spokoju, czego ten jednak nie chciał uczynić. Przytem sąsiedzi zauważyli, że Kuryński wcale się nie kocha w Adamskiej, jeno w mieszkaniu łącznie z nią widzi swój osobisty interes.
Jak zwykle wczoraj rano dzieci ułożyły się do szkoły, a w mieszkaniu pozostała Adamska z Kuryńskim. Między nimi znowu powstała kłótnia, w czasie której Adamska kategorycznie zażądała od niego by jeszcze tego dnia opuścił z dziećmi jej mieszkanie. Podczas tej kłótni Adamska przystąpiła do mycia się i w tym celu obnażyła się do połowy, a gdy po-

chyliła się nad miednicą, padła straż.
Oto Kuryński z tyłu do niej strzelił z rewolwera, a kula przeszła obok serca i spowodowała śmierć natychmiastową. Następnie Józef Kuryński strzelił do siebie w otwarte usta, tak, że kula rozstrząsała mu głowę zupełnie. Po strzale osunął się on na podłogę i w siedzącej pozycji zakończył życie.
Na odgłos strzałów wybiegli ze swego mieszkania Dziurzyńscy. Do wnętrza nie mogli się dostać, gdyż drzwi były zamknięte na klucz.

To też dostali się tam przez okno po wybitciu szyby. Pomoc ich jednak była bezcelowa, bo Adamska i Kuryński już nie żyli.
O wypadku zawiadomiono policję, poczem na miejscu zawiązał się lekarz miejski dr. Kasperek, na polecenie którego zwłoki odstawione zostały do zakładu medycyny sądowej. Dzieci, gdy w południe wróciły do domu, dowiedziały się o całym nieszczęściu i o tem, że pozostały zupełnie sierotami. Na razie zajęli się niemi sąsiedzi i dalsza rodzina.

Nagroda Nobla i Film
Zaden film nie otrzymał jeszcze nagrody, ale
Najukochańsza żona Maharadży,
nowa edycja
z Gunnar Tolnaes'em i Kariną Bell
ma zapewnioną nagrodę Nobla!
Świat cały mówi już o tem, u nas o premierze w „REOUICIE”.

W następnym programie Kinoteatr
LUNA RZUCI TRZY BOMBY
na ekranie
I Bomba = „Świątynia bogini miłości” z **MARY PHILBIN**
1000 najpiękniejszych kobiet Ameryki
II Bomba = „Niewola ślubnej obrączki”
III Bomba = „1000 kroków Charlestona”
Bezpłatny kurs tańca pod kier. paryskich mistrzów Charlestona.

Kto pójdzie do wojska?
Wcielenie rocznika 1906, 1905, 1904
Jak dowiadujemy się ze źródła urzędowego, w pierwszych dniach maja, odbędzie się pobór mężczyzn urodzonych w roku 1905. Do szeregów wcielona tylko będzie połowa poborowych, uznanych za zdolnych do pełnienia służby wojskowej, pozostała zaś część zaliczona będzie do nadkontyngentu i wcielona dopiero będzie na wiosnę w roku 1928.
Prócz wspomnianego rocznika, odbędzie się również wcielenie nadliczbowych urodzonych w roku 1905, a także i tych mężczyzn urodzonych w roku 1904, którzy dotąd korzystali z odroczeń.

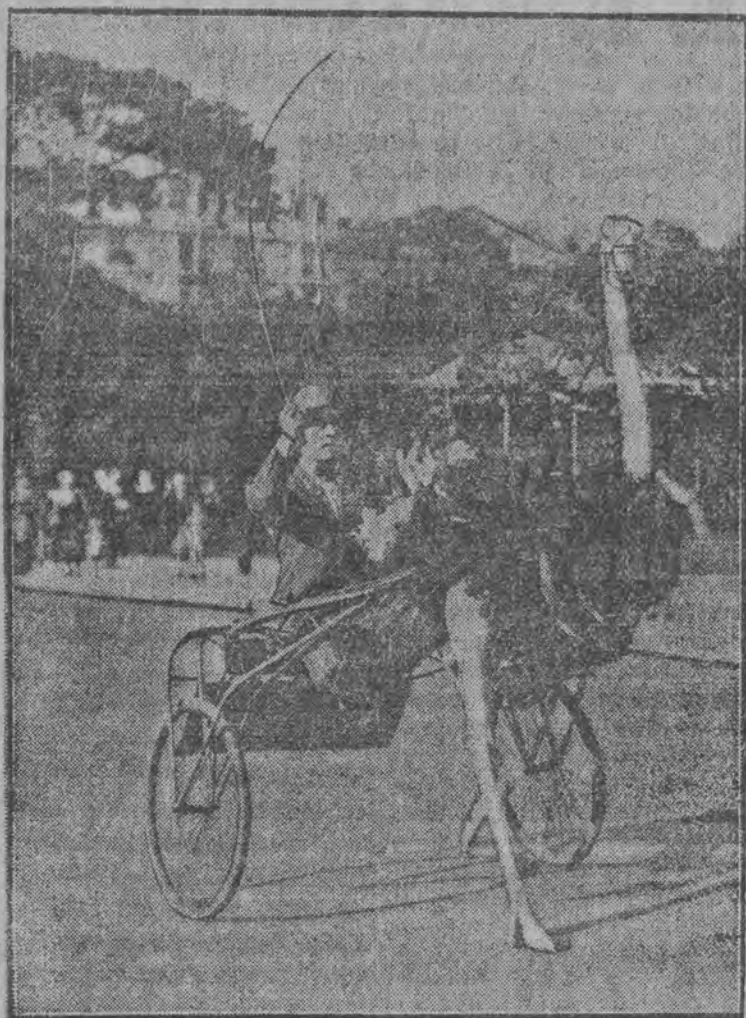
Między 10 a 15 marca r. b. będą rozdane karty powołania dla tych mężczyzn, którzy zostaną wcieleni do wojska w pierwszym terminie; tym mężczyznom urodzonym w roku 1905, którzy w roku 1926 zostali zaliczeni do nadkompletu, oraz tym poborowym, urodzonym w roku 1904, którzy w pierwszym roku uzyskali odroczenie na rok.
Mężczyźni urodzeni w roku 1906, którzy do dnia 15 marca r. b. nie otrzymają kart powołania, zostaną zaliczeni do drugiej połowy poboru i dopiero w roku 1928 zostaną wcieleni do wojska. (R).

W zamkniętem kółku naradzała się lewica N. P. R.
W dniu wczorajszym w sali rady miejskiej odbył się zjazd lewicy narodowej partii robotniczej województwa łódzkiego.
Na zjazd przybyło 113 delegatów oraz cały szereg gości z różnych stron Polski. Przemawiali: poseł Cizsak z Poznania, poseł Waszkiewicz, p. Dagnan z Warszawy, dr. Fichna i wiceprezydent miasta, p. Wojewódzki, przyczem przemówienia wszystkie dotyczyły się obecnej sytuacji. Uchwalono cały szereg wniosków. Na zjazd dopuszczono tylko delegatów i mężów zaufania. (U)

Ostra Krytyka rządu na wczorajszym wiecu P. P. S.
W dniu wczorajszym w sali kinoteatru „Imperial”, przy ul. Zachodniej, odbył się wiec polityczny polskiej partii socjalistycznej.
Na wiecu przemawiali posłowie: Ziemięcki i Barlicki, którzy omówili szczegółowo obecną sytuację polityczną i gospodarczą Polski.
Mówcy w dłuższych swych przemówieniach poddali ostrej krytyce działalność obecnego rządu, który więcej idzie na rękę przemysłowcom i obszarnikom, aniżeli klasie pracującej.
Mówcy wspominali o konferencjach przedstawicieli obecnego rządu z księżętami w Nieświeżu, gdzie zjechało się moc ziemiaństwa i radzono nad polepszeniem ich bytu.
Prelegenci mówili również o skandalicznych stosunkach, panujących w niektórych urzędach państwowych. Narzekano również, że rząd obecny nie stara się absolutnie, by raz położyć kres wzrastającej z dnia na dzień drożyznie, która nawiewieć daje się we znaki klasie pracującej. (U)

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW „SANITAS”
I GABINET LEKARSKO-DENTYSTYCZ. Cegielniana 29, tel. 44-51
Porada zł. 3.-

Zabawy karnawałowe we Francji



Na „Promenade des Anglais“ w Nizy.



Scena maskaradowa na ulicy w Biarritz.

Jaki jest poziom dzisiejszych maturzystów? Zjazd dyrektorów gimnazjów państwowych

Z Warszawy donoszą: Onegdaj rozpoczęły się obrady dwudniowe zjazdu dyrektorów gimnazjów państwowych, zorganizowanego przez stow. dyrektorów, polskich szkół średnich państwowych.

Na zjazd przybyli delegaci kół stowarzyszenia ze wszystkich dzielnic i większych miast Rzeczypospolitej w liczbie 60-u kilku; prócz tego przystąpiło do obrad stu z górą gości, wśród których obecni byli: p. minister oświecenia dr. Dobrucki, dyrektorzy depart. min. W. R. i O. P., pp. Żłobicki i Zagórowski, przedstawiciele kuratorów, rektorzy wyższych uczelni, posłowie sejmowi, członkowie komisji oświatowej, liczni wizytatorzy, oraz przedstawiciele zrzeszeń rodzicielskich.

Obradom przewodniczył prezes zarządu głównego stow. dyrektorów polskich szkół średnich państwowych, dyr. Wł. Gałęcki.

Następnie przemówienia powitalne wygłosili pp.: dyr. departamentu szkolnictwa średniego ministerjum W. R. i O. P., p. dr. Zagórowski w imieniu p. ministra, który przybył już po rozpoczęciu obrad; poseł Kujawski w imieniu komisji oświatowej sejmowej, rektor Hryniewiecki w imieniu wyższych uczelni warszawskich; prof. Kot imieniem uniwersyteku Jagiellońskiego w Krakowie; dyrektor Łaziński imieniem T. N. S. W.; prof. Raabe — w imieniu związku zawodowego nauczycieli polskich szkół średnich; dyr. Załuski — w imieniu kół dyrektorów szkół prywatnych; wreszcie p. Janota Bzowski w imieniu zjednoczenia zrzeszeń rodzicielskich.

Po tych przemówieniach przystąpiono do porządku dziennego, który obejmował w pierwszym rzędzie referaty na temat: „poziom dzisiejszych maturzystów szkół średnich“.

Referaty na temat ten wygłosili pp.: prof. Witwicki z ramienia uniwersyteku warszawskiego;

dyr. Jaworski, przedstawiciel kowarszawskie i lwowskie wśród la krakowskiego stow. dyrektorów, oraz dyr. Juraszyński i przedstawiciel kół lwowskiego, zaznając zebrań z wynikami ankiety, zarządzanej przez kół

warszawskie i lwowskie wśród profesorów wyższych uczelni.

Nad wygłoszonymi referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja. Dzisiaj od rana drugi i ostatni dzień zjazdu.

Nie wolno mówić służącej „ty“ Nowy projekt ustawy o służbie domowej

Na podstawie porozumienia między związkami dozorców i służby domowej, a ministerstwem pracy, powstał projekt ustawy, zmieniającej zasadniczo dotychczasowy stosunek między pracodawcami i służącymi.

Angażowanie służących ma się odbywać na podstawie pisemnej umowy przez wreczenie za datku w wysokości 20 procent umówionej pensji. Zadatek ten z pensji stracony być nie może.

Umowa obowiązuje co najmniej jeden miesiąc. Przy umowie kwartalnej obowiązuje wypowiedzenie miesięczne, przy umowie rocznej wypowiedzenie kwartalne. W u-

mowie mają być wymienione wszystkie roboty, których wymaga pracodawca od służącej. Roboty nadprogramowe mają być opłacane dodatkowo. Zwracanie się do służącej przez „ty“ bez jej zgody nie jest dozwolone.

Praca służącej może trwać od godz. 6 rano do godz. 8 wieczór, lub od godz. 7 rano do 9 wiecz., ale z dwugodzinną przerwą w ciągu dnia. W niedzielę praca służącej winna się kończyć najpóźniej o godzinie 4 po południu. Po roku służby należy się służącej dwutygodniowy płatny odpoczynek oraz jednomiesięczna gratyfikacja. Spanie w komórkach, na pod-

Kino „VICTORIA“ Kilińskiego 211.

Od wtorku 15 lutego do 20-go włącznie

Dawno niewidziana Pearl White Sensacyjny dramat w 12 aktach I serja pod tytułem

Hebanowa szkatulka

z cyklu Tajemnica Chińskiej Dzielnicy z udziałem kobiety wampir Pearl White.

Silna jak lew!
Zwinna jak pantera!

Odważna jak tygryś, rywalka znanego Eddie Polo.

Początek codz. o 6 p.p., w sobotę o 4 p.p. w niedzielę o 2 pp.

Geny mniejsze od 40 gr. do zł. 1.20.

Przysięgłaś, że
wiecznie mnie
kochać będziesz
mówi w najnowszej edycji
jubileuszowej
NAJUKOCHAŃSZEJ
ŻONIE
MAHARADZY
GUNNAR TOLNAES
uroczo piękna **KARINA BELL**
Obraz ten ukaze się w „REDUCIE“

Zmniejszenie wadów i kaucji przy dostawach rządowych

Na skutek interwencji zainteresowanych kół gospodarczych w sprawie obniżenia wad, wymaganego przez poszczególne urzędy państwowe przy dostawach, ministerstwo przemysłu i handlu, przychylił się do wymagań życia gospodarczego, ujęło tę sprawę znacznie szerzej i opracowało normy wad, składanego przy przetargach, kaucji — przy otrzymywaniu zamówień, oraz sposobów składania wad i kaucji. Stawki procentowe zostaną zróżniczkowane, procedura — uproszczona, a sumy zostaną znacznie zmniejszone. Projekt rozporządzenia w tej mierze zostanie w najbliższych dniach opracowany, wobec czego poszczególne podania i memoriały zostaną już uwzględnione w ogólnym rozporządzeniu.

Wzrost cen bawełny amerykańskiej

Cena bawełny amerykańskiej podniosła się w ciągu stycznia o 7 i pół, a w stosunku do poziomu najniższego w grudniu r. ub. o 15 procent, tak, że znajduje się obecnie już tylko o 25 procent poniżej cen ze stycznia 1926 r. Przyczyną wzrostu cen jest wzmożona konsumpcja zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, pomoc finansowa, jaką otrzymał farmerzy, oraz w pewnej mierze sztuczna spekulacja.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek (róg Rokicińskiej) Dojazd tramwajami 6 i 10.

DLA DOROSŁYCH:
Od wtorku, dnia 15 lutego 1927 r.
„Kryśka Leśniczanka“
podług słynnej operetki B. Buchbindera i J. Jarno. W rolach głównych **Lya Mara i Harry Liedtke**.

DLA MŁODZIEŻY:
„Marysia u Krasnoludków“
(Prawo serca)
Opowieść filmowa w 6 częściach.
Wycieczka sokółów ameryk. po Polsce

(Gdynia, Tczew, Bydgoszcz, Poznań, Częstochowa, Katowice, Kraków, Zakopane, N. Sącz, Lwów, Warszawa).
Seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych: W jaki sposób ustrzec się można od chorób zakaźnych? (eruzica, grypa, dur i t. d.)

Nasiona

pierwszej jakości, roślin, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatowe, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze) polecanej składy **L. Jasińskiego**, prowadzone od 1870 r. w Ł. czycy, ulica Poznańska 30, i w Łodzi ul. Andrzeja № 10. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie

POTRZEBNY

zdolny chłopiec na roboty ślusarsko-blacharskie. Kilińskiego 93, Gruszczynski. 1045-2

W PODDĘBINIE

pod Tuszyńnem wykwinne letnisko, wśród lasów sosnowych okazynie do sprzedania. Wiadomość, Piotrkowska 121, sklep kapeluszy męskich.



Najpiękniejszy FILM
ostatniej
produkcji sowieckiej!

Kaukaski Partyzant (Abrek Zaur)

Potężny dramat w 10 wielkich aktach. W roli głównej
W. BESTAJEW
znany powszechnie w Rosji pod pseudonimem
Kaukaski Fairbanks

Rzecz dzieje się w okresie nieustannej wojny z krwawymi carskimi siepaczkami. — Obraz ilustrują śpiewy specjalnie zaang. chóru Opery Moskiewskiej.
Orkiestra pod batutą p. R. KANTORA wykona specjalnie dobrą muzykę rosyjską.

UWAGA: Passe partout i bilety ulgowe ważne dopiero od wtorku, dn. 22 lutego r. b. Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

